

Religijne, Ja sobie wybrałem za obronę (Pieśń ku

Ja sobie wybrałem za obronę,
Babkę Chrysta Pana, Świętą Annę,
Ja onej oddaję duszę, ciało,
Onę chcę miłować jak przystało;

Niech się jak chce ze mną dzieje,
W tobie, święta Anno, mam nadzieję.

Ja się jej polecam dnia każdego,
Aby mnie broniła ode złego,
Ja onej swe nędzy opowiadam,
I moje potrzeby jej przekładam,

Niech się jak chce ze mną dzieje,
W tobie, święta Anno, mam nadzieję.

Ty, Matko, żadnego nie opuścisz,
I mnie też grzesznego wiem przypuścisz,
Boś ty jest pociechą zasmuconych,
Ty jesteś ratunkiem utrapionych.

Niech się jak chce ze mną dzieje,
W tobie, święta Anno, mam nadzieję.

K'tobie się sieroty uciekają,
Wdowy uciśnione pomoc mają,
Boś ty, Anno święta, wszystkim matka,
Wspomogasz każdego do ostatka

Niech się jak chce ze mną dzieje,
W tobie, święta Anno, mam nadzieję.

Gdy już czas przyjdzie, że umrzeć muszę,
Anno, z Córką twoją strzeż mej dusze,
Uproście mi grzechów odpuszczenie,
U Pana Jezusa i zbawienie.

Niech się jak chce ze mną dzieje,
W tobie, święta Anno, mam nadzieję.